

Stowarzyszenie Nadbałtyckie Plastyków | Gdańsk

Wykład nr 1 | Patrycja Orzechowska

Temat: *W sztuce czas płynie inaczej*

Jesteśmy w bardzo szczególnym czasie, pierwszy raz wspólnie a nawet globalnie doświadczamy stanów, które dla większości z nas są czymś zupełnie nowym. Ten rok jest trudny; towarzyszą mi izolacja, zamknięcie, spowolnienie, poczucie zagrożenia, strach, pewnego rodzaju zawieszenie i niepewność – to wszystko sprawia, że w inny sposób odczuwamy upływający czas. Na pierwszym wykładzie przyjrzymy się tematowi czasu, jak artyści przedstawiają ten temat w swojej sztuce, jak zamieniają odczuwanie przemijania czasu w abstrakcyjne obrazy i własne narracje.

Przygotowałam kilka przykładów prac lub wręcz postaw artystycznych, które wydają mi się interesujące i inspirujące. Na początek proszę posłuchać wywiadu z Romanem Opałką.

<https://ninateka.pl/audio/roman-opalka-opowiada-o-swojej-tworczosci>

Nikt ciekawiej nie opowiada o artyście niż inny artysta. Dlatego proponuję film zrobiony przez znakomitego Zbigniewa Liberę. „Zbigniew Libera opowiada o twórczości Romana Opałki w programie z cyklu *Przewodnik po sztuce*. Autor słynnych „obrazów liczonych” początkowo zajmował się grafiką i malarstwem abstrakcyjnym. Pewnego dnia, czekając w kawiarni na spóźniającą się żonę wymyślił projekt swojego życia, zatytułowany *Opałka 1965 /1– ∞*. Jak mówi prowadzący: Pierwszy obraz namalowany w ramach tego projektu, nazwany przez twórcę *Detalem*, znajduje się w zbiorach Muzeum Sztuki w Łodzi. Jest to czarne płótno, pokryte białymi liczbami, od 1 do 35 327. Następne obrazy, także detale nawiązują do pierwszego. Zapełnione są rzędami kolejnych, następujących po sobie liczb. Zapisem kolejnych chwil przepływającego czasu. Dzieło Romana Opałki nie kończy się wraz z zapełnieniem pojedynczego płótna. Uczynił ze sztuki zapis własnego życia, aż do jego końca.” [źródło www.ninateka.pl]

<https://ninateka.pl/film/roman-opalka-przewodnik-po-sztuce>

Plusem zaistniałej sytuacji jest to, że wiele instytucji kultury udostępnia swoje archiwa on-line.

Dzięki temu w ramach projektu *Otwarte archiwum* Fundacja Profile udostępniła materiał filmowy *Paradoksy czasu*, który dotyczy twórczości Jarosława Kozłowskiego.

<http://www.fundacjaprofile.pl>

W Gdańskiej Galerii Miejskiej w zeszłym roku, z okazji dziesięciolecia galerii, miała miejsce wystawa pod poetyckim tytułem *Tylko zepsute zegary pokazują dokładny czas*. Jednym z bardzo interesujących artystów pokazanych na tej wystawie jest Stanisław Dróżdż, którego twórczość

wywodzi się z nurtu poezji konkretnej, czyli takiej, która korzysta z języka sztuk wizualnych. Chciałabym, żebyśmy bliżej przyjrzeni się jego twórczości.

<https://culture.pl/pl/tworca/stanislaw-drozd>

<https://www.drozd.art.pl/www/02020102.htm>

Zapraszam na zwiedzanie 'koronawirusowej' wystawy on-line w Gdańskiej Galerii Miejskiej. Wystawa nosi tytuł *Nie-pokoje* i bezpośrednio komentuje naszą niedawną sytuację zamknięcia i spowolnienia życia. Wystawa składa się z kilkunastu filmów zrobionych przez zaproszonych artystów. Na teraz wybrałam jedną pracę duetu Joanna Malinowska i C.T. Jasper, która w zaskakujący sposób odnosi się także do czasu, ale nie tylko.

<https://vimeo.com/421842153>

Na stronie filmoteki Muzeum Sztuki można obejrzeć jeden film z cyklu *W sztuce marzenia stają się rzeczywistością* Katarzyny Kozyry, która jest niewątpliwie jedną z najważniejszych polskich artystek, autorką wielu niegdyś kontrowersyjnych, dziś ikonicznych prac. Polecam zapoznanie się z sylwetką artystki:

<https://culture.pl/pl/tworca/katarzyna-kozyra>

Wybrałam akurat tę pracę ze względu na temat, można ją oglądać także w kontekście zmiany czasu i zmiany perspektywy. Poprzez 'wejście artystki do świata bajki', chwilowego życia niejako innym wymyślonym życiem zmienia ona bieg czasu. Można też spojrzeć na to z innej strony, że jest to ucieczka od rzeczywistości, ale czy właśnie sztuka nie jest najbezpieczniejszym polem do robienia takich ucieczek od własnego życia, snucia fantazji, 'wchodzenia w cudze buty' i pozwolenia sobie na bycie nieposłusznym. Jest to pewnego rodzaju prowokacja, którą artystka proponuje odbiorcy. Skojarzyłam to z bajką o Królownie Śnieżce i odwiecznej rywalizacji o piękno i młodość – walki z czasem z góry skazanej na przegraną. W filmie Kozyry mamy różne wizerunki kobiecości, które wydają się być dla siebie wzajemnie poza normą.

„Opowieść letnia jako jedna z części szerszego projektu „*W sztuce marzenia stają się rzeczywistością*” pełni wyjątkową funkcję: przypowieści moralnej. O ile w pozostałych częściach chodzi głównie o pewnego rodzaju wyzwanie artystyczne (przykładowo w *Cheerleaderce* wyzwaniem artystycznym staje się zagranie „gwiazdy pop”, a w *Diva. Reinkarnacja* m.in. osiągnięcie kunsztu pracy z głosem), o tyle tu nie chodzi jedynie o wcielenie się w postać bajkową, ale o przekaz pewnych treści: o niezgodę na eliminację Innego w postaci kapryśnych i często nieznośnych mężczyzn.” (fragment opisu ze strony muzeum)

<https://artmuseum.pl/pl/filmoteka/praca/kozyra-katarzyna-opowiesc-letnia>

Obserwacja przesuwanego się cienia była wykorzystywana w budowie pierwszego zegara. Jest to motyw i piękna metafora często wykorzystywana w bardzo twórczy sposób w sztuce. Na uwagę zasługuje Janusz Leśniak – polski artysta fotograf, znany jako autor zdjęć ze swoim cieniem, nazywanych *leśniakami*. Pierwsze takie fotografie powstały w latach 60. i 70. Od połowy lat 80. już stale fotografuje swój cień. W całym jego dorobku artystycznym ta twórczość jest zdecydowanie najobszerniejsza i najbardziej znacząca. Poniżej link do poszczególnych cykli prac, ze szczególnym wskazaniem na *LEŚNIAKI* i *POLAROIDY*. W opisie czarno-białych *leśniaków* możemy przeczytać: „Są to zdjęcia z cieniem autora, rzadziej osób towarzyszących, najczęściej żony. Cień fotografującego jest bezimienny, więc każdy oglądający może wejść w jego rolę – fotografa wskazującego na fragment rzeczywistości, wewnątrz której się znajduje. Znajdowanie i łączenie przeciwieństw jest swoistą grą światła i cienia, czyli próbą wizualizacji procesu oczyszczania i przekształcania chaosu w harmonię.”

http://www.zpafok.pl/items/show/1444?type=1&sort_field=Item+Type+Metadata%2CNazwisko&sort_dir=a&lang=pl

Kilka krótkich filmów innego artysty wiernemu jednemu motywowi – kamieni, których używał konsekwentnie przez wiele lat, będących dla niego „niezmiennym od początku świata zapisem całego czasu”. Jest to ciekawy sposób ujęcia tematu, który angażuje samego artystę i, podobnie jak u Leśniaka, wpisuje go w ramy pracy i jednocześnie upływającego czasu, sprawiając wrażenie bycia jego częścią i panowania nad nim. Proponuję obejrzeć na stronie filmoteki jego trzy filmy: *Ciągłość nieskończoności*, *Czas do dyspozycji/Czas na podjęcie decyzji* i *Obiekty chwilowe – projekt rozpadu*. „Zygmunt Rytko i jego film *Czas do dyspozycji/Czas na podjęcie decyzji* to analiza przepływu czasu – zagadnienia, które jest obecne w konceptualnych pracach artysty od początku lat 70-tych. Obrazy ludzkiego działania (tu: przenoszenia i układania kamieni), opierającego się na pojedynczych decyzjach mających doprowadzić do zmian w zastanej rzeczywistości, zostały zderzone z obrazami przyrody (błękitu nieba) i dźwiękami tykania przypominającymi o niezmiennie i miarowo płynącym czasie. Obrazując stałość przepływu czasu, Rytko podkreśla również czasowy wymiar ludzkich działań, kładąc nacisk nie na ich wynik, a proces ich powstawania.” (opis ze strony www.artmuseum.pl)

<https://artmuseum.pl/pl/filmoteka/praca/rytka-zygmunt-czas-do-dyspozycjiczas-na-podjecie-decyzji>

<https://artmuseum.pl/pl/filmoteka/praca/rytka-zygmunt-ciaglosc-nieskonczonosci>

<https://artmuseum.pl/pl/filmoteka/praca/rytka-zygmunt-obiekty-chwilowe-projekt-rozpadu>